

Trasa Jadwiga

Trasę rozpoczniemy w otoczeniu przyrody, bo w zielonym zaułku nieopodal Łąk Nowohuckich – przy Smoczym Skwerze na wysokości alei Jana Pawła II. Utwardzona ścieżka poprowadzi nas małym laskiem aż do ulicy Padniewskiego. Zejdziemy na osiedlową drogę, skręcając w lewo, aby wkroczyć w wyjątkową przestrzeń Łąk Nowohuckich. Z przyrodą wita nas użytek ekologiczny, który skrywa dzikie zwierzęta oraz niecodzienne gatunki fauny i flory. To teren zamieszkiwany przez dziki i bażanty. Warto o tym pamiętać, szczególnie jeśli planujecie spacer ze swoimi psami.

Na głównej, szutrowej trasie napotykamy różnorodne podłoże, w tym kamienie. Po drodze mijamy mały strumyczek (idealny na wodopój dla psów), drzewa, ławeczki i trawy. Opuszczając teren Łąk Nowohuckich, kierujemy się w stronę Małopolskiego Hospicjum dla Dzieci (po lewej stronie), idąc poboczem drogi. Pamiętajmy o bezpieczeństwie – zarówno swoim, jak i naszych zwierząt. Wieczorem zadbajmy o odpowiednie oświetlenie i odblaski.

Trasa poprowadzi nas teraz chodnikiem. Skręcamy w lewo, mijając budynek hospicjum, i idziemy pod górkę ulicą Odmętową. Po prawej stronie dostrzegamy Opactwo Cystersów w Mogile, a tuż przed nim mijamy kapliczkę świętego Michała Archanioła, gdzie możemy zrobić krótką przerwę na odpoczynek.

Dobiegamy lub dochodzimy do Klasztoru. Możemy zwiedzić teren Opactwa, odpocząć, zadumać się i podziwiać jego przestrzeń, a także zaplanować wizytę w Muzeum Duchowości i Kultury Cystersów. Opactwo zachwyca pięknem architektury, gościnnością oraz bogatą historią.

Nieopodal klasztoru, idąc prosto, znajduje się piękny, drewniany kościółek z piętnastego wieku pod wezwaniem świętego Bartłomieja Apostoła. Już z daleka czujemy jego charakterystyczny, drewniany zapach i wyjątkowy klimat. Ulica Klasztorna jest jednak dość ruchliwa i głośna, dlatego pamiętajmy o wrażliwości oraz bezpieczeństwie naszych czworonożnych przyjaciół.

Po odwiedzinach Opactwa i kościoła nasza trasa zawraca. Ponownie mijamy Małopolskie Hospicjum dla Dzieci, tym razem po prawej stronie, a następnie kierujemy się w stronę Łąk Nowohuckich, wchodząc od strony Parku Żeromskiego. Trasa jest utwardzona, asfaltowa, ale należy zwrócić uwagę na to, że początek wędrowki na Łąki Nowohuckie prowadzi podzieloną drogą dla rowerzystów i pieszych.

Spacerujemy z psiakami lub biegniemy (również z pieskami, jeśli mają na to ochotę – czemu nie!) aż do bloku numer dwadzieścia pięć na osiedlu Centrum E. Po drodze mijamy park, ławeczki, widoki na łąki oraz plac zabaw. A co czeka na końcu trasy? Tam zatrzymujemy się, by rozkoszować się widokiem Łąk Nowohuckich oraz panoramą Beskidów. Miejmy nadzieję, że te malownicze krajobrazy odkryją przed nami swoje piękno. Jeśli nie dziś – może kolejnym razem?

W tym miejscu nie zabraknie także charakterystycznego widoku: kominów elektrociepłowni. To także idealny moment na odpoczynek i chwilę refleksji po pokonaniu trasy. Warto tu wracać – w końcu widoki zmieniają się wraz z porami dnia i roku.

Tekst czytał Bartosz Giżycki.